





# Kolorowe obrazki w naturze. CZYZNA SERA i TULIPANÓW.

### Duży dorobek małego narodu.

Amsterdam, w marcu. — Wracając z Brukseli przejechał przez kraj, który w tym roku wybrajać 28.1 procent całej produkcji światowej (sam eksport tego artykułu wynosił w r. ub. 84 miliony klg.) Obok tego największe na świecie pola kwiatowe — uprawy tulipanów. Dziwna mieszanina: sery holenderskie i piękne tulipany. A i w dziedzinie produkcji przemysłowej ma Holandia duży udział — przeszło milion robotników zatrudnionych jest w przemyśle. Indie holenderskie stanowią źródło zdobywania surowców, własne okręty przywożą wartościowe ładunki, a na miejscu, w kraju, odbywa się przeróbka ropy i fabrykacja wyrobów kauczukowych, skórzanych itd. Stąd też wychodzi światło na szeroki świat — niosą je popularne żarówki Philipsa.

Rozwinięty jest przemysł żelazny, coraz bardziej rozszerza się rynek zbytu dla aeroplanów Fokkera, duży jest popyt na karko van Houtena i b. smaczne są znakomite śledzie holenderskie. Ogromna praca jest konieczna, by to wszystko przygotować, wyprodukować — wysłać do najdalszych zakątków świata. Tempo tej pracy wyczuwa się tu na każdym kroku.

I tak, jak niegdyś wielkie było dążenie Holendrów do ekspansji, licząc ich wyprawy dla zdobycia nowych lądów, tak też dziś szukają możliwości dla rozszerzenia swego niewielkiego kraju. A że świat dawno już podzielony został między potęgami imperialnymi — postanowili Holendrzy rozpocząć walkę z morzem. W roku 1935 ukończone tu będzie potężne dzieło osuszenia Zuiderzee.

Obok tego — duża kultura życia codziennego. Uprzejmość naturalna, stały uśmiech na twarzy, pogodny nastrój. W tramwaju czy pociągu, nikt z pasażerów nie zapomni o przywitaniu się lub pozegnaniu. Informacje są wyczerpujące i uprzejme, każdy stara się pomóc, wyjaśnić. Przy pierwszym spotkaniu wywołuje Holandia miłe, dodatnie wrażenie.

## Zdarzenia i wyobiegłej doby

(—) Liga Narodów... (—) Sowietki... (—) Rząd wiało... (—) Na wczorajszym... (—) Marszałek Piłsudski... (—) W majątku... (—) Sąd Okręgowy... (—) Sąd Okręgowy... (—) Sąd Okręgowy...

**DOKTOR WOŁKOW**  
Cegielniana Nr...  
W niedzielę i święta od...  
Pracownia repara...  
Wielka 49.

## Nowy teatr Szekspira.



W Stratfordzie on — Avon, miejscu urodzenia wielkiego pisarza ukończono budowę nowego teatru, którego uroczyste otwarcie nastąpi dnia 23 kwietnia b. r. w obecności księcia Walji. U góry portret Szekspira

## Tajemnica pociągów

### Kto wyrzuca ludzi z wagonów?

Berlińskie władze śledcze zajęły się energicznie wyjaśnieniem 2-ech zagadkowych śmierci. Gdy przybył na Dworzec Śląski z Eydtkuhnen (Prusy Wschodnie) pociąg pociąg pociąg, zauważyli urzędnicy kolejowi, że drzwi jednego z przedziałów 3-ciej klasy były otwarte. Około 10 osób na nasuwano podejrzenie, że w czasie podróży pomiędzy ostatnimi sjanjami jeden z podróżnych musiał wyskoczyć z pociągu.

## Czara życia

Przebieg autoryzowany Janiny Sajtawskiej. Przekład wzbudzony.

z towarzyszy, Niemiec, pódją zląować tamtych na wieży. Za rowadze tych, a sprwadze tamtych. Jeżeli któremu znużdziło się życie, to nigdy nie będzie miał lepszej okazji pozbycia się go, niż teraz.

Do kabiny wlał cieżko uzbrojony Niemiec i Rupert poszedł za nim na mostek. Rad był, że znajdzie się znów na świeżym powietrzu, zdala od załogi.

— Nasz niemiecki towarzysz — rzekł O'Rourke, pokazując głową wychodzącą — ma rewolwer i umie się z nim obchodzić. Jeżeli który lew wychylił się z luku, bez upoważnienia, będziemy mieli pogrzeb morski.

Rupert wyszedł na mostek. Niemiec, który go poprzedził, rozmawiał z dwoma, którzy mieli zejść. Jeden z tych ostatnich zeszedł zaraz, ale drugi pozostał. Był to Niemiec, który mówił po angielsku. Komandor widząc jego złośliwy uśmiech, odwrócił głowę i uduł, że nie zauważył jego chęci do nawiązania rozmowy.

Morze było spokojne, dużo spokojniejsze niż poprzedniego dnia, a słońce świeciło i grzało. Nigdzie nie było widać śladu życia — niebieska woda zlewała się w jedno z niebieskim horyzontem. Dwaj Niemcy rozmawiali chwilę w swoim języku, poczem umilkli. Rupert zapalił fajkę i zaparzył się w morze. Zaden okret nie mógł zauważyć murkowca, nie będąc pierw zauważonym. Zawsze mogli zdążyć chlupnąć pod wodę. Prawdziwie niebezpieczeństwo groziło ze strony aeroplanów. Czujna obserwacja nieba nie mogła być rekojmia bezpieczeństwa. Dalekowzrostny lotnik mógł zauważyć lód jeszcze przedtem, zanimby na niej usyszano warkot jego maszyny.

Długa cisza zmoczyła wreszcie Ruperta.

— Szkoła, żeśmy nie wzięli ze sobą wędek — rzekł. — Byłoby lekarstwo

## Losy chwiejnych generalów.

### Ugoda zwyciężonych ze zwycięzcami.

Resztki rozbitych pod Charbinem wojsk pronankińskich, wypełniając rozkaz zwycięzców skoncentrowały się w okolicach miasta Ilan. Generalowie tych wojsk, którzy do ostatniej chwili walczyli pod Charbinem przeciw wojskom japońskim i mandżurskim, zgodnie z tradycyjnym, prawie zawsze stosowanym w Chinach zwyczajem, uznali, że błędnie postępowali i obiecali, że w przyszłości nie będą nigdy występować.

ich ze zwycięzcą na jak najdogodniejszych dla nich warunkach. Wśród zwyciężonych generalów jest trzech, którzy ze swymi wojskami kilka razy przechodzili na jedną lub drugą stronę.

Każdy prawie generał ma wielkie nieruchomości i przedsiębiorstwa przemysłowe lub handlowe na terytorium za wojowaniem przez nową władzę. Gen. Ma-Dzan-San zwrócił się do głównodowodzącego Khyryńską prowincją gen. Szy-Cza o amnestję i restytuowanie patentów na zajmowanych przez nich poprzednio posiadach. Gen. Szy-Cza zgodził się na amnestję i przyrzekł swym byłym antagonistom wysokie stanowiska wojskowe, jednocześnie zawiadamiając depeszą, że generałów Dyn-Czao i Li-Du wyznacza na radców rządu khyryńskiego.

## Nieszczęśliwa matka chorej córeczki.

Bratysławie (stolicy Słowaczyny) wyskoczyła w celu samobójczym z 4-go piętra pewnego domu przy ul. Mickiewicza żona dyrektora Marcina Ondrusa. Nieszczęśliwa spadła na asfaltowane podwórze, doznając ciężkich obrażeń.

Pogotowie usunkowe zabralo okrwawioną i nieprzytomną do kliniki chirurgicznej, ale kobieta zmarła zanim tam dojechała.

Dyrektor Ondrus żył bardzo szczęśliwie ze swoją 28-letnią małżonką. W ostatnich czasach zapadła to szczęście ciężka choroba ich córeczki. Matka pielęgnowała dziecko z wielkim poświęceniem czuwając całymi nocami przy łóżeczku. To pozaparało mocno jej nerwy. Gdy lekarze musieli oswoić rodziców z myślą, że istnieje mała nadzieja utrzymania dziecka przy życiu, Ondrusowa

popadła w rozpacz. Krytycznej nocy dyrektor położył się spać około północy, a kobieta pozostała dalej przy córeczce. O 3 bzdził Ondrusa przejmujący krzyk, po którym nastąpiło jakieś gruche uderzenie. Mężczyzna zerwał się z łóżka i stwierdził, że okno od podwórza jest otwarte. Przez dłuższą chwilę napróżno wołał żonę, aż wiedziona ziemi przecuciem, zbiegł na podwórze, i tam znalazł ją w kałuży krwi tylko bieliznie i zupełnie bezwładną.

Przypuszczają, że kobieta wskutek rozpaczony na tę spodziewanej utraty dziecka popadła w stan zaciemnienia umysłu i w takim momencie targnęła się na własne życie. Mężowi, który stracił ukochaną żonę i ma córeczkę na łożu śmierci, towarzyszy współczucie nawet nieznanym go mieszkańcom miasta.

## Tajemnica pociągów

Berlińskie władze śledcze zajęły się energicznie wyjaśnieniem 2-ech zagadkowych śmierci. Gdy przybył na Dworzec Śląski z Eydtkuhnen (Prusy Wschodnie) pociąg pociąg pociąg, zauważyli urzędnicy kolejowi, że drzwi jednego z przedziałów 3-ciej klasy były otwarte. Około 10 osób na nasuwano podejrzenie, że w czasie podróży pomiędzy ostatnimi sjanjami jeden z podróżnych musiał wyskoczyć z pociągu.

W związku z tem rewizorzy szyni przedsięwzięli dokładną rewizję toru kolejowego aż do stacji Erkner. Wpobliżu Wilmshagen, bezpośrednio obok szyn znaleziono zwłoki pewnego mężczyzny.

Dalsze dochodzenia ustaliły, że chodzi o 50-letniego nadmiszra Mikołaja Demplischa z Westfalji, który wracając z Prus Wschodnich, zamierzał przez Berlin dotrzeć do stron rodzinnych.

Lekarska inspekcja zwłok odkryła ciężkie okaleczenia. Czy rany pochodzą od upadku z pociągu czy od uderzeń tępym narzędziem, wykaże obdukcja zwłok.

Demplischa w świętym warunkach gospodarczych i znajdował się w podróży służbowej.

Wypadek ten ma tem szczególnie szcze znaczenie, że jest to już drugi wypadek śmierci, jaki zanotowano z pociągów pociągów przybyszających z Prus Wschodnich. Przed kilku dniami zaledwie znaleziono na torze kolejowym zwłoki pewnego posła z Landsberga n. W. Czy nieszczęśliwy wyskoczył z pociągu w zamiarze samobójczym, czy dokonano na nim mordu rabunkowego, o to motywy, nad rozwiązaniem których sili się prokuratura. Dni najbliższe przyniosą zapewne bliższe wyjaśnienie tych zagadkowych wypadków śmierci.

## ROZDZIAŁ XX.

Po dwóch godzinach złączono pociągi i poradzono mu, aby się przespisał w dalszą drogę. Rupert polecił ładować baterie, co uczyniono zapomocą silników Diesla. Załoga zachowywała się cicho. Ponis rewolwerowy Celonego Jima podziałal na wszystkich w spakajacą. Młody chorowity apasz je czuł z bólu. Pocisk zrzucił mu prawą rękę w szkaradny sposób.

Rupert położył się, lecz nie odważył się usnąć. Chociaż nie strach śmierci napręzał mu nerwy. Wiedział, że narażony był na śmierć i po drugie zdyskontował śmierć, jak to czasami czynia żołnierze na straconym posterunku. Pewność śmierci zabija niekiedy strach przed nią. Komandor bał się usnąć, żeby nie obudził go śmiech Gardsteina.

— Chyba nie. Dostyc już było zabijać.

Rupert popatrzył badawczo na Niemca. Co ten lotr myślał? — a jeszcze ważniejsze: co zamierzał z sobą zrobić? Czy miał jakiś sposób na uchylenie się od stryczka, czy był tylko tępym narzędziem w rekach Gardsteina?

— Zgadnam się z wami — odpowiedział. — Chociaż wy także strzelaliście z armaty.

— Przedtem osiem razy pomagałem zatapiać okręty z ludźmi — odpowiedział Niemiec. — Jeden z moich towarzyszy, którzy są nadole, był świadkiem zatopienia Lusitania, ale wtedy była wojna. Żebym wiedział, na co się zanosiło, nie zgodziłbym się przystać do was za dziesięć tysięcy funtów. Mój towarzysz mówi to samo.

— Stało się — rzekł Rupert — i niema na to rady. Ale czy chce wam się jeszcze żyć? Bo mnie nie.

— Mnie — tak — odpowiedział po pauzie opryszek. — Głupio byłoby popelnic taką zbrodnię i umrzeć bez żadnej korzyści. Mam w Niemczech żonę i czworo dzieci. Kiedy Müller zgłosił się do nas, przynieraliśmy głodem. Dal mi dwieście marek i przyrzekł wielki łup. Dopiero w Devonporcie dowiedziałem się o całym planie, ale wtedy już nie czas było rejtrować.

— Dlaczego?

— Byliśmy w obcym kraju, a po dru-gie Müller kładł nam w uszy że to wojna proletariacka i że tylko odbieramy to, co nasze. Ale co tu dużo gadać! Nie uciekłem i jestem tutaj.

— Jakęście się dostali do Anglii? — zapytał od niechcenia Rupert.

— Dostarczył nam paszportów — odpowiedział Niemiec, wzruszając ramionami. — Tak samo wrócimy do kra-



SPORT

Polscy jeźdźcy w Los Angeles. Koszta ekspedycji — 85,000 zł.

Związek Towarzystw Jeździeckich i Min Spr. Zagr. i Pol. Kom. Olimpijski. Przez całą zimę w szkole sportu konnego w Grudziądzu prowadzono intensywną pracę nad utrzymaniem koni w dobrej kondycji. Obecnie rozpocznie się trening bardziej intensywny. Jako kandydatów na olimpijczyków wymieniają: rtm. Królikiewicza (na „Milordzie”), por. Rojczewskiego („The Hoop”), kpt. Sałaga („Nelli”), por. Rucińskiego („Roksanę”), rtm. Starowskię („Doneuse”), mjr. Trekwalda („Madzia”), por. Billiszkiewicza („Rabus”), rtm. Szoslanda („Alli”) mjr. Antoniewicza („Redyldt”).

Skromne trzy punkty. Jeszcze o olimpiadzie w Lake Placid.

rekorдах na ich dobro po 1 punkcie. Trzy te punkty zdobyli nasi narciarze, o których nikt prawie nie wspominał, jakby ich nie było, a żeby nie ich skromny udział w olimpiadzie, to Polska miała jedno wielkie zero. Nasza drużyna hokejowa zawiodła oczekiwania wszystkich tych, którzy życzyli jej szczęścia. Nie wygrała ona ani jednej gry, nie zdobyła ani jednego punktu. Przeszła nawet z Niemcami, chociaż w zawodach europejskich drużyny polskie, jeżeli nie biją Niemców, to są im równe.

Belgia — Warszawianka. Dwie „jedenastki” na boisku.

stawiała swe kompletne jedenastki z Nawrotem, Martyną Ziemanem, Cebulakiem, Zwierzem, Wypilewskim, Gazułem, Szallerem i Kotkowskim na czele.

Wspaniała impreza lekkoatletyczna w Poznaniu.

raz zawodnicy klubów miejscowych jak Wojtkowiak, Sławiński, Stefanowicz, Baniakowski, Pawlak, Hoffmann, Banaszkiewicz, Adamski, Grabiński, Radomski, Gruchajski, Wesper, Zakrzewski (AZS), Jakubowski, Tilgner, Drzycimski (Sokol) Płotkowiak (SMP). Z zawodniczek zaproszono panie: Breuerówna, Orłowska, Sikoranka (Słask), Weisówna (Sokol-Pabjanice) Bersohnówna (WW), Jasińska, Stolarówna (AZS Pozn.), Grabińska (Warsz.), Zandecka.

Celna broń p. Andrzejaka. Huki na strzelnicy L. K. S.

„Zarząd sekcji strzeleckiej LKS-u, na ostatnim posiedzeniu ustalił następujące mistrzostwa klubu: I. Mistrzostwo strzeleckim LKS-u na rok 1931 został p. Marjan Andrzejak, który osiągnął we wszystkich konkurencjach, broni łącznie 170 pkt. mistrzowskich. II. Mistrzostwo LKS-u z bronią krótkiej małowalibrowej zdobył p. Andrzejak, osiągając 459 pkt. na 600 możliwych 2-e m. zajął p. Bolesław Nowicki — pkt. 434 na 600 możliw. 3-cie m. zajął p. Stanisław Jarzębski — pkt. 400 na 600 możliw.”

przyszłym tygodniu zapadnie decyzja w sprawie Petkiewicza.

Warszawianka nadesłała wyjaśnienia w ostatnim dniu danego jej przez PZLA, terminu. Wobec tego, że PZLA, ma już skompletowane dowody winy Petkiewicza wydania decyzji, należy się spodziewać w przyszłym tygodniu.

WESOLA BUDA pod wodzą Kazimierza Brzeskiego

Wesoła Buda pod wodzą Kazimierza Brzeskiego. Premiera arcywesołej bombi w 2 aktach i 20 obrazach p. t. „Coś wisi w powietrzu” udział pierwszorzędnych sił stolicy. Niebawo niskie ceny biletów od 50 gr. do zł. 2.50. Przedprzedaż biletów w biurze podróży „Orbis” ul. Piotrkowska 65.

PREMIERA „WESOLEJ BUDY” w teatrze „Wesoła Buda” przy ul. Koperskiej 16 tel. 184-66. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9 i 16. „Coś wisi w powietrzu” pod frapejącym tytułem „Coś wisi w powietrzu”. Udział pierwszorzędnych sił stolicy z: Tokarską, Aleksandryjską, Rostowską, Oleśmianką, Gronowską, Aleksandryjską, Ordonem, Stasińską, Lasocim, Rewskim i nową plejadą wyśmienitych i uroczych girls. Rewelacyjnie niska cena biletów, pełen prawdziwego humoru program, nazwisko kierownika i wykonawców daje dostateczną rękojmię doskonałego i zabawnego widowiska. Kierownikiem administracyjnym teatru „Wesoła Buda” jest szef artystów fachowiec p. Rudolf Goldstein.

L. K. S. — T. K. S. Kalendarzyk sportowy na dwa dni.

Kalendarzyk imprez sportowych na dziś i jutro jest następujący: SOBOTA. Gry sportowe: sala Niemieckiego Gimnazjum, godz. 1 gry w siatkówkę i koszykówkę z udziałem poznańskiego AZS-u, LKS-u, Triumfu, HKS-u i Absolwentów. Sala przy ul. Drennowskiej, godz. 16.30 gry w siatkówkę i koszykówkę z udziałem IKP, YMCA, Geyer. Atletyka: sala Reursy przy ul. Kościuszki 73. Zapasnicze zawody kwalifikacyjne, organizowane przez ŁOZA. Początek o godz. 20.15. NIEDZIELA. Boka. Sala Filharmonji, godz. 16 pp. zawody bokserskie z udziałem pięściarzy

Pięściarze z tytułami w ringu. Mistrzostwa Polski w boksie.

W dniach 11—13 marca odbędzie się w Poznaniu zawody o mistrzostwo Polski w boksie. W myśl regulaminu, do zawodów każdy okręg ma prawo wystawić — ośmiu reprezentantów — po jednym w każdej wadze. Nie trzeba dodawać, że ze względu na wyrównany poziom mistrzów okręgowych walki zapowiadała się bardzo ciekawie. Barw Warszawy bronić będzie kom-

Sport w kilku słowach.

(—) O ile lód do niedzieli utrzyma się, mistrz hokejowy Łódzi — ŁKS rozegra mecz towarzyski z Toruńskim Klubem Sportowym, który ma przyjechać w swym najlepszym składzie z Głogowskim Dubowskim i Sucheckimi na czele. Mecz ten ma się odbyć na lodowisku ŁKS-u o godz. 11 przed poł. (—) Na propozycję amerykańskiego Związku bokserskiego, PZB zdecydował się rozegrać mecz bokserski Polska — USA w Bostonie lub w Filadelfji. Polskę będzie reprezentował ekspedycja na Olimpiadę w Los Angeles. Termin meczu nie został jeszcze ostatecznie ustalony, gdyż PZB w celu ostatecznego skonstatowania formy naszych pięściarzy chciały rozegrać spotkanie przed Igrzyskami olimpijskimi podczas gdy Amerykanie obstają przy rozegraniu meczu po Igrzyskach. (—) Gustaw Rothi mistrz Europy i Belgii wagi półśredniej, wyraził za pośrednictwem swego menadżera — Premona, życzenie rozegrania meczu 15-to

Radio-kącik

RASZYN, niedziela. 10.00 Nabożeństwo ze Lwowa 11.45—11.53 Tr. z Filh. Warsz. 11.58 Sygnał czasu 12.05 Program na dzień bieżący 12.10 Komunikaty 12.15—14.00 D. a. tr. z Filh. Warsz. 14.00 Dialog „To co najważniejsze” opr. dr. B. Dederko 14.25—14.40 Ork. J. Różewicza i M. Piłsa (gra na listku i harm.) 14.40 „Jak dzisiaj wygląda akcja przysposobienia rolniczego i do czego zmierza” wygł. prof. J. Mikulowski — Pomorski 15.00—15.55 D. e. koncertu Kulman: Wiazanka melodyj operetkowych, 15.55—16.20. Program dla młodzieży 16.20. Muzyka lekka (płyty), 16.40. „W obronie należnego odpoczynku”, wygł. p. M. Ankiewiczowa, 16.55. Utwory fortepianowe w wykonaniu I. Friedmana (płyty), 17.15. „Śródpoście w wierszeniach i obrzędach ludowych”, wygł. dr. K. Zawistowicz, 17.30. „Wiadomości przyjemne i pożyteczne”, 17.45—19.00. Koncert gopopulidnowy. W przerwie kom. Zw. Prac. Ombi Wiejskich, 19.00. Rozmaitości, 19.25. Arty i pieśni w wykonaniu M. Stabile (płyty), 19.40. Program na dzień nast. 19.45. Słuchowisko Arnolda Benneta p. t. „Zalóżmy się” opracował A. Wodzinowski, 20.15—21.25. Koncert popu. 21.55 Kwadrans literacki 22.10—22.40 Pieśni St. Moniuszki w wyk. J. Hennert 22.40 Komunikaty 22.45 Wiadomości sportowe 23.00—24.00 Muzyka taneczna. KATOWICE, niedziela. 10.00 Nabożeństwo ze Lwowa 11.45 Transm. z Filharm Warsz. 11.58 Sygnał czasu i program na dz. bież. 12.10—15.00 Transm. z Warsz. 15.00 Tr. z Katedry św. Piotra i Pawła w Katowicach IV kazania pasyjnego, które wygłosi ks. bisk. St. Adamski 15.55 Program dla młodzieży 16.20 Feljeton M. H. Szpyrkówny 16.40 Odczyt z Warszawy 16.55 Intermezzo muzyczne 17.15 Odczyt z Warszawy 17.30—19.00 Transmisje z Warszawy 19.00 „Bery i bojki śląskie” Karlik z Kocinydra (prof. St. Ligoń) 19.25 Rozmaitości 19.45—22.45 Transmisje z Warsz. 22.45 Komunikaty sportowe 22.55 Program na dzień nast. 23.00 Muzyka lekka i taneczna. KOENIGSWUSTERHAUSEN, niedziela. 8.55 Nabożeństwo poranne 11.00 Audycja Robotniczego Kartelu Kulturalnego p. t. „Z miłości wykułemu plug” 11.30 Poranek muzyki popularnej 12.40 Poranek muzyki popularnej 12.40 Koncert 14.00 Rozmowa na temat „Dzieci trudne do wychowania w szkole”. 14.25 Malgo rzata Joki recytuje Irytki J. Wolffa, 14.35 Prof. Kasner: „Pogoda i humor 15.00—16.45 Katarzy na Mieth: „Chcemy pomóc” 17.00 Muzyka z Berlina 18.15 Mówi młode pokolenie „Czy młodzi ludzie powinniśmy zajmować się polityką?” 18.55 Prof. Walther: „Goethe a nauki przyrodnicze” 19.20 Keck - Malleczewen czyta własne utwory. 20.00 Koncert z Wrocławia 22.10 Słuchowisko Pawła Fiedlerina nast. do 22.30 muzyka taneczna.

Radość życia

traci wiele ludzi, których dręczą okropnie bóle reumatyczne i nerwowe. Lecz niema powodu do rozpacz, gdyż już wiele tysięcy cierpiących odzyskało swe zdrowie przy pomocy Togału, Tabletki Togału bowiem zwalczają je niedomagania, wstrzymując nagromadzenie się kwasu moczowego, który jak wiadomo, jest przyczyną tych cierpień. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Togału. Do nabycia we wszystkich aptekach

ŻYCIE EKONOMICZNE

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZAGRANICĄ. Londyn, (za złoty 1 ft. st.) zamk 31.00. Paryż, wpłaty na Warszawę (za 100 złotych) 317.40 319.40. Wiedeń, złoty czeki 79.51—79.99, bank 79.30—79.90, Zurych, złoty (za 100 złotych) zamk. 57.70, Berlin, złoty (za 100 złotych) noty większe 46.95—47.25, wpłaty na Warszawę 47.15—47.35, na Katowice 47.15—47.35, na Poznań 47.15—47.35, Odańsk, złoty (za 100 złotych) 57.52—57.63, telegraficzne wpłaty na Warszawę 57.50—57.61. Londyn, Nowy Jork 350.12, Paryż 87. Wiedeń 14.77, Montreal 393.25, Amsterdam 89.1, Berlin 14.77, Szwajcaria 18.11, Kopenhaga 18.26, Paryż 118.50, Wiedeń 31, Warszawa 31. Paryż, Londyn 89.04, Nowy Jork 25.41, Szwajcaria 490.50.

BAWELNA. Liverpool, Loco 5.73, marzec 5.41, kwiecień 5.40, maj 5.39, czerwiec 5.39, lipiec 5.41, sierpień 5.41, wrzesień 5.43, październik 5.45, listopad 5.47, grudzień 5.50, styczeń 5.52, luty 5.54, marzec 5.61, kwiecień 5.61, maj 5.65. Egipska Loco 7.80, marzec 7.45, maj 7.54, lipiec 7.82, październik 7.92, listopad 8.00, grudzień 8.12, styczeń 8.22.

Waluty, dewizy i akcje na giełdzie warszawskiej

PAPIERY PROCENTOWE — UTRZYMANI. PREMIOWI ZWYKLIJA. Dział pożyczek premjowych był bardziej ożywiony przy uosposobieniu zwykłym. Dokórka po pewnych wahanach podniosła się o 35 groszy na sztuce. Bardzo mocne były serie 4 proc. Pożyczki Inwestycyjnej, które podniosły się o 1.50 zł. na sztuce; zwłoki odinkli Poż. Inwestycyjnej zyskały 50 gr. Pożyczka Budowlana pozostała bez zmiany. Grupa innych papierów państwowych miała tendencję utrzymania, gdyż zarówno listy, obligacje banków państwowych, jako też pożyczki państwowe (5 proc. Konwersyjna, 6 proc. Dolarowa oraz Sta-bilizacyjna) utrzymały swe poprzednie notowania urzędowe. LISTY ZASTAWNE — NIJEJDNOLICIE. Grupa prywatnych papierów lokacyjnych była na ogół mocniejsza, chociaż obroty były dość skromne. Dział warszawski cechował nastroj zmienny; bez zmiany płacono za 4 i pół proc. Listy Zastawne Tow. Kred. Ziem. w W-wie, 8 proc. L. Z. m. Warszawy spadły o 0.25 proc. Grupa prowincjonalna była mocniejsza; 8 proc. L. Z. m. Częstochowy zyskały 0.25 proc., 10 proc. L. Z. m. Siedlec 1.25 proc. bez zmiany pozostały 8 proc. L. Z. m. Łódzi.

PAPIERY PROCENTOWE

Premiowa Pożyczka Budowlana ser. I 35.74 Premjowa Pożyczka Inwestycyjna 90—90.25 Premjowa Pożyczka Inwestycyjna ser. 97 Prem. Poż. Dolarowa, seria III 46.75—46.85 Państw. Pożyczka Konwersyjna 1924 r. 39 Pożyczka Dolarowa 1919—1920 r. 58 Pożyczka Stabilizacyjna 1927 r. 57.75—59.50—57.75 Listy Zastawne Banku Rolnego 83.25 Listy Zastawne Banku Rolnego 94.00 Listy Zast. Banku Gosp. Kraj. II em. 83.25 Listy Zast. Banku Gosp. Kraj. I em. 94.00 Obligacje Komunalne Banku Gosp. Kraj. II em. 83.25 Obligacje Komunalne Banku Gosp. Kraj. I em. 94.00 Obligacje Budowlane Banku Gosp. Kraj. I em. 93 Listy Zast. Tow. Kred. Ziemsk. w Warszawie 40.50 Listy Zast. Tow. Kred. m. Warszawy 63.25—62.25—62.50 Listy Zast. Tow. Kred. m. Częstochowy 54.8 Listy Zast. Tow. Kred. m. Łódzi 60.30 Listy Zast. Tow. Kred. m. Siedlec 58.25.

AKCJE — COKOLWIEK SŁABSZE.

Zebrań giełdy akcyjnej cechowały obrot, cokolwiek większe przy tendencji nieco słabszej, gdyż prowadzące zebrań — akcje Banku Polskiego straciły o 2 zł. na sztuce. Pozatem kursy kształtowały się w ramach notowań poprzednich: akcje Ostrowca pozostały bez zmiany, Starachowice również utrzymały notowania z przed paru dni.

KURSY AKCYJ.

Bank Polski 84.00 Ostrowiec ser. B 30.50 Starachowice 6.00

GIĘDLA ZBOŻOWA.

Warszawa, 5 marca. Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Warszawie. Ceny rozumiemy się za 100 kg paryetet wagon Warszawa, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych. Kursy ustalone na podstawie cen giełdowych: żyto 24.50—25.00, pszenica dw. 27.00—27.50, — zbierana 26.00—26.50, mąka pszenna luksusowa 45.00—50.00, — 0000 40.00—45.00, — żytnia pyłkowa 41.00—42.00 — siłkowa i razowa 31.00—32.00. Usposobienie spokojne.

Co zgotować jutro na obiad?

Zupa pomidorowa. Schab wieprzowy z kapustą. Pączki.

Co nas po pracy rozweseli?

Teatr Miejski, Opera za 3 grosze. Teatr Kameralny — Kłopoty Bourrachona. Teatr Popularny „Kredowe koło”. Apollo — 10-ciu z Pawlaka. Bajka — Na Zachodzie bez zmian. Capitol — Wielkomięskie ulice. Casino „Raj ukradziony”. Corso — Król żubraków. Czary — Czerwona zeństa. Grand-Kino — Tajemnica sekretarki. Luna — Dwa serca biją w walca takt. Mmoza — Sewilla miasto miłości. „Monus” — Tego jeszcze nie było. Odeon — Jej grzech. Oświatowy — Dla dorosł. Miłość w przyro dzie; dla młod. Zielona brygada. Palace — Taka słodka dziewczyna jak Ty... Przedwojnie — Jej Eksceleńca Miłość. Rakleta — Rozwódka. Resursa — Dziewczę z Singapora. Splendid — Rok 1914. Tezza — Spiewający Blazon. Wodewil — Małżeństwo na złość. Wesoła Buda — „Coś wisi w powietrzu”. Zacheta — Gdy miłość się hndzi.

WINSZUJEMY.

Jutro: Wileńtoru i W. Wschód słońca: 6.20. Zachód —: 17.19. Długość dnia 10.59. Przybyło dnia 3.14. Trzdzień 10.

